Rok II. Niedziela 3 marca 1929. Nr. 9.

LWOWSKIE WIADOMOŚCI PARAFJALNE

TYGODNIK POŚWIĘCONY ŻYCIU RELIGIJNEMU M. LWOWA

Adres Redakcji i Administracji: Lwów, ul. Ormiańska 13. Nr. tel. 24.61. — Godziny urzędowe administracji codziennie od 8—16 z wyjątkiem niedziel i świąt. — Godziny urzędowe redakcji codziennie od 16—18 z wyjątkiem niedziel i świąt.

Prenumerata roczna z dostawą do domu wynosi **8 zł.**, kwartalna **2 zł.**, bez dostawy do domu rocznie **5 zł.**, kwartalnie **1·30 zł.** Cena numeru pojedynczego **10 gr.** — Konto czekowe Nr. 151.169 (Bibljoteka Religijna). Prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy parafjalne o. łać. we Lwowie, gdzie też można numery odbierać.

POD ADRESEM LWOWSKIEJ INTELIGENCJI.

Czytelnikom „Wiadomości Parafjalnych" znane są sprawozdania z uroczystości „Opłatka", urządzonych przez różne stowarzyszenia katolickie. Niedawno dowiedzieli się Czytelnicy, jak wielkiem powodzeniem cieszyły się obchody ku czci Ojca św. Powodzenie to było nadspodziewanie wielkie. Nie będą gorszemi i inne parafje, które jeszcze nie urządzały tych obchodów, z pewnością wypadnie wspaniale i główny obchód Lwowa ku czci Ojca św. w roku Jego 50-lecia kapłaństwa.

O czem to świadczy? Co nam to mówi?

Nie tak to dawne czasy, kiedy o podobnych uroczystościach nie można było myśleć. Odbyłyby się w niewielkiem kółku, wyśmiewanych przez ogół „klerykałów". Dzisiaj inaczej. A to dopiero początki. U katolików we Lwowie zaczyna się budzić poczucie siły, objawiać cywilna odwaga, za nią przyjdzie energja, siła, a z niemi oczyszczenie stęchłej atmosfery moralnej, w jakiej się znajdujemy. To jest oblicze Lwowa, które w niedługiej przyszłości ukaże się w całej wyrazistości.

Inteligencja lwowska dla swego dobra, dla utrzymania powagi musi baczyć na te nowe upodobania i przekonania szerokich mas i do nich się dostosować. W przeciwnym razie zostanie na uboczu i w zapomnienie pójdą te dzieła, nawet dobre, które są z nią związane. Naturalnie nie ma się dostosować do nowego kierunku mas ze względów politycznych, wyborczych, lecz szczerze zerwać z swą obojętnością religijną, nie wstydzić się pacierza i Mszy św., lecz tak, jak jej to zresztą mówi głos wewnętrzny, być wierzącymi i praktykującymi katolikami.

Ten przykład religijności, wiary jest nawet obowiązkiem inteligencji, jako naprawa tego zgorszenia i złego przykładu, dawanego przez długie lata. Ci wszyscy, którzy słyszeli od niej rzeczy przeciw wierze, którzy przez nią zrazili się do Kościoła, niech widzą, że to już nie jest „po pańsku" na Mszę św. nie chodzić, do spowiedzi nie chodzić, że, by być dobrym katolikiem, już nie wystarcza zanieść święcone do kościoła czy chrzciny sprawić.

I może najbardziej oddaliły się od praktycznego życia religijnego te sfery, które zamożnością dorównują, a nawet przewyższają inteligencję, sposobem życia, dysponowaniem w lokalu naśladowały inteligencję i lubiły i lubią miewać u siebie na przyjęciach „Pana Radcę", czy „Mecenasa" Jeszcze gorzej jest z młodzieżą, która jest u nich zajęta jako uczniowie i pracownicy

A nie chodzi tu o zmianę przekonań politycznych, lecz o wprowadzenie w swe życie zasad religijnych i o religijny pierwiastek w pracy, o wydobycie na jaw, uzewnętrznienie, unaocznienie wszystkim, że wiara katolicka jednoczy nas, łączy, upomina, uczy miłości bliźniego i sprawiedliwości.

List pasterski Ks. Biskupa L. Wałęgi o rodzinie chrześcijańskiej.

J. E. Ks. Biskup L. Wałęga wydał na Wielki Post list pasterski o rodzinie.

Słychać nawoływania do naprawy i odrodzenia świata. Do tego celu dążą różne organizacje katolickie, zwłaszcza tak pięknie rozwijające się związki młodzieży. Ale jest jeszcze inna, krótsza i skuteczniejsza droga do osiągnięcia tego celu, a mianowicie odrodzenie rodziny chrześcijańskiej, będącej pierwszą i najważniejszą szkołą młodego pokolenia. Gdzie rodziny bogobojne, tam społeczeństwo jest zdrowe i odporne na ataki bezbożnych wrogów religji. Gdy jednak ta ostatnia twierdza padnie, gdy rodziny odstąpią od Boga, upadek społeczeństwa staje się beznadziejny. Jakoż widzimy w ostatnich latach celowe postępowanie wrogów religji: wszczęli ataki na chrześcijański charakter rodziny polskiej, usiłują zaprowadzić śluby cywilne i rozwody, ażeby w ten sposób zniszczyć życie religijne w samem źródle i doprowadzić do spoganienia społeczeństwa. W obecnej porze niedość jest bronić ślubów kościelnych, trzeba nadto rodziny podnieść, umoralnić, uświęcić. Do tego są powołani w pierwszym rzędzie rodzice sami: oni też są najbardziej odpowiedzialni za wychowanie dzieci i za przyszłość społeczeństwa całego. Do nich też zwraca się list pasterski, ażeby im przypomnieć obowiązki: naprzód wzajemną miłość i szacunek, od czego zależy szczęśliwe lub nieszczęśliwe wzajemne ich pożycie. Atoli najważniejszym i najdonioślejszym obowiązkiem rodziców jest wychowanie dzieci. Niestety, rodzice bardzo go zaniedbują: nie uczą dzieci karności i posłuszeństwa, przeciwnie, ulegają ich kaprysom; nie zaszczepiają w ich sercach pobożności i cnoty. A jeżeli to czynią słowem, to zły przykład ich życia udaremnia wszelki owoc tej nauki. Dawanie dobrego przykładu to najcięższy obowiązek rodziców, a zarazem najskuteczniejszy środek wychowania dzieci. W szczególności żąda Arcypasterz od Ojców, by dzieciom dawali przykład pobożności przez pełną uszanowania modlitwę i częste przystępowanie do Sakramentów św., a od matek, by przyświecały skromnością w ubiorze: obojgu zaś rodzicom zaleca modlitwę za swoje dzieci. W końcu jako wzór życia rodzinnego wskazuje na Przenajśw. Rodzinę w Nazarecie.

Uroczysta akademja papieska.

W przepełnionej po brzegi sali Rady miejskiej Warszawie w odbyła się w niedzielę dnia 17 bm. o godz. 5-tej popołudniu uroczysta akademja ku czci Ojca św. Piusa XI. Święcono uroczyście rocznicę koronacji, 50-letni jubileusz kapłaństwa oraz wiekopomne dzieło rozwiązania kwestji rzymskiej.

Akademję uczcili swą obecnością JE. Ks. Kardynał Kakowski, Arcybiskup warszawski, JJEE. Ks. Arcybiskup Ropp, Biskupi Gall i Szlagowski, Kapituła warszawska, liczni prałaci i szambelani papiescy, oraz duchowieństwo świeckie i zakonne. P. Prezydenta Rzeczypospolitej, nieobecnego z powodu żałoby domowej, reprezentował szef kancelarji cywilnej p. Lisiewicz, ministra spraw wojskowych — marszałka Piłsudskiego zastępował wiceminister p. gen. Konarzewski. Senat reprezentował marszałek Szymański, Sejm — wicemarszałek Czetwertyński. Z pośród członków Rządu zauważyliśmy pp. ministrów: Niezabytowskiego, Świtalskiego, Staniewicza, Kühna. P. ministra spraw zagranicznych reprezentowali szef protokułu dyplomatycznego i jego zastępca pp. Romer i Przeździecki. Oprócz tego licznie była reprezentowana generalicja oraz wyżsi urzędnicy państwowi.

Zwracała uwagę również obecność dość liczna przedstawicieli korpusu dyplomatycznego: m. in. posłowie Austrji, Bułgarji, Japonji, Hiszpanji, oraz przedstawiciele Italji, Francji, Grecji, Chili i innych państw wraz z attachés wojskowymi.

Zagaił akademję gen. Konarzewski, odczytawszy depeszę hołdowniczą, wysłaną kilka dni temu do Ojca św. na ręce Kardynała Gasparri'ego, oraz odpowiedź z Watykanu z podziękowaniem i błogosławieństwem apostolskiem. W końcu swego przemówienia gen. Konarzewski wzniósł okrzyk na cześć Ojca św., który sala podjęła z entuzjazmem.

Referat pt. „Papież Pius XI a Polska“ wygłosił p. dr. Bączkiewicz, szambelan papieski, streszczając w swem przemówieniu wszystkie te węzły serdeczne, które dzisiejszy Papież na stanowisku podówczas Nuncjusza Apostolskiego zadzierżgnął z Polską. Wzruszające były te momenty, kiedy mówca nawiązał do pamiętnego w naszych dziejach roku 1920, do „cudu nad Wisłą“, w którym zostało zapisane i imię Piusa XI. Ówczesny Nuncjusz, jedyny z przedstawicieli korpusu dyplomatycznego, nie opuścił Warszawy, ale zachęcał do wytrwałości, niosąc na pola bitwy swe błogosławieństwo i słowa otuchy.

Drugi referat, niezwykle głęboko ujęty, będący arcydziełem wielkiej wiedzy historycznej, wygłosił prof. Oskar Halecki pt. „Tradycje watykań-

skie a potrzeby chwili współczesnej". Pius XI to symbol pokoju, symbol wiedzy, nauki. Symbol pojednania ostatnio został przez Wielkiego Papieża przypieczętowany dziejowem zdarzeniem — zgodą pomiędzy Watykanem a Kwirynałem i powołaniem do życia państwa kościelnego. Prócz tego działalność obecnego Papieża znamionuje szeroko pojęty uniwersalizm.

Z produkcji artystycznych, które uświetniły uroczystość, wyróżnić należy niezwykle piękną deklamację „Quo vadis Domine", artysty Józefa Węgrzyna. Chóry kościołów warszawskich pod dyr. prof. Józefa Furmanika i prof. Mikiny wykonały podniosłe pienia, a orkiestra wojskowa 36 pp. wykonała hymny papieski i narodowy polski.

JE. Arcybiskup Franciszek Marmaggi, Nuncjusz Apostolski. na zakończenie akademji wygłosił przemówienie, przerywane częstymi oklaskami i owacjami na cześć Papieża. Przemówienie to podajemy osobno. W niezwykle podniosłym nastroju zgromadzona publiczność opuszczała salę Rady miejskiej.

Przemówienie Nuncjusza Papieskiego, JE. Ks. Arcybiskupa Franciszka Marmaggi'ego.

JE. Ks. Nuncjusz Fr. Marmaggi, złożywszy podziękowanie przedstawicielowi P. Prezydenta



Obraz na łuku triumfalnym w kościele św. Marji Magdaleny we Lwowie.

Rzeczypospolitej, przedstawicielom Rządu, JEm. Ks. Kardynałowi Kakowskiemu IIEE. Księżom Biskupom, korpusowi dyplomatycznemu i reprezentantom organizacji, zwrócił się w serdecznych słowach do obecnych na sali żołnierzy:

„Dziękuję i wam, drodzy i dzielni żołnierze polscy, którzy przybyliście na tę uroczystość. Z radością widzę w was przedstawicieli całej armji polskiej, przedstawicieli miłości sławy i siły Narodu. Jesteście zarówno żołnierzami Ojczyzny, jak i rycerzami wiary. Witam was przeto powitaniem tradycyjnem: „Niech Bóg was błogosławi, obrońcy wiary katolickiej" (Oklaski i brawa).

Ewangelja na III niedzielę Postu.

Łuk. 11, 14—28.

Jaką mocą Chrystus wyrzuca czarty.

Onego czasu wyrzucał czarta, a on był niemy. A gdy wyrzucił czarta, przemówił niemy: i dziwowały się rzesze. A niektórzy z nich mówili: Przez Beelzebuba, książęcia czartowskiego, wyrzuca czarty. A drudzy kusząc, domagali się znaku od niego z nieba. A on skoro ujrzał myśli ich, rzekł im: Wszelkie królestwo przeciw sobie rozdzielone, będzie spustoszone, i dom na dom upadnie. A jeśliż i szatan rozdzielony jest przeciw sobie: jakoż się ostoi królestwo jego? gdyż powiadacie, iż ja przez Beelzebuba wyrzucam czarty. A jeśliż ja przez Beelzebuba wyrzucam czarty: synowie wasi przez kogo wyrzucają? dlatego oni sędziami waszymi będą. Lecz jeśli palcem Bożym wyrzucam czarty: zaiste na was przyszło królestwo Boże. Gdy mocarz zbrojny strzeże dworu swego; w pokoju jest to, co ma. Ale jeśli mocniejszy nad niego nadszedłszy, zwycięży go: odejmie wszystką broń jego, w której ufał, i korzyści jego rozda. Kto nie jest ze mną, przeciw mnie jest, a kto nie zgromadza ze mną, rozprasza. Gdy duch nieczysty wynijdzie od człowieka, chodzi po miejscach bezwodnych, szukając odpoczynku. A nie znalazłszy, mówi: Wrócę się do domu mego, skądem wyszedł. A przyszedłszy, znajduje go umieciony i oczyszczony. Wtedy idzie i bierze z sobą siedmiu innych duchów gorszych nad siebie, a wszedłszy mieszkają tam. I stają się pośledniejsze rzeczy człowieka onego gorsze niźli pierwsze. I stało się: gdy to mówił, podniósłszy głos niektóra niewiasta z rzeszy, rzekła mu: Błogosławiony żywot, który cię nosił i piersi któreś ssał. A on rzekł: I owszem, błogosławieni, którzy słuchają słowa Bożego i strzegą go.

Dwa królestwa.

Człowiek niedalekiej przeszłości nie miał wiary w rzeczy pozaświatowe. Dla świata pozazmysłowego, dla świata, istniejącego

Dzisiejsza uroczystość jest jasnym dowodem trwałej, zaprawdę serdecznej i przedziwnej łączności między Polską a Stolicą Apostolską. Wszak to jeden z waszych wielkich poetów, Mickiewicz, w swych „Księgach pielgrzymstwa i Narodu Polskiego" podkreślił słusznie, że „Naród polski czci Boga, wiedząc, iż kto czci Boga, oddaje cześć wszystkiemu, co jest dobre". Ten to duch szlachetności wewnętrznej, piękności moralnej i dążności do nieskończoności, do Boga, połączył Polskę ze Stolicą świętą. Stolica święta zaś ze swej strony wiedziała dobrze, że gwiazdą pielgrzymstwa waszego, „gwiazdą, świecącą waszym pielgrzymom, waszym wielkim i szlachetnym duszom, waszym męczennikom, była „wiara niebieska", a że iglicą magnesową na drogach życia, nieraz tak ciężkich, była „gorąca miłość Ojczyzny". Stolica święta wiedziała też, że w walkach swoich wzmacnialiście się — jak to ten sam genjusz waszego Narodu mówi — w cierpieniach i w więzieniach, modlitwą przeciwko próżnej wiedzy i mroźnemu zwątpieniu bezbożnych.

Zaprawdę Stolica św. żywiła głębokie i mocne przeświadczenie, że tak samo, jak za czasów waszej sławnej przeszłości pośród triumfów, jak za czasów waszej bliższej przeszłości pośród klęsk, tak i teraz i zawsze na przyszłość, radując się odzyskaną wolnością i niepodległością, zrozumiecie iż „cywilizacja, prawdziwie godna człowieka, musi być chrześcijańską", jak to powiadacie przez usta tego samego Wieszcza, i że to jest właśnie ta wielka cywilizacja, dla której żyć i której bronić chcecie. I Stolica św. błogosławiła wasze nadzieje, krzepiła wasze serca, wzmacniała waszą odwagę i wobec całego świata stawała w waszej obronie.

Dlatego też, jak nikt na świecie, Stolica Apostolska zagłębiła się w nauce dziejów, umie ją w porę przypomnieć, umie czekać i żywić niewzruszenie nadzieję dla siebie i dla swych synów.

Tak więc, panie i panowie, Stolica św. widziała zawsze i z radością widzi nadal w Polsce kraj bohaterstwa chrześcijańskiego i rycerstwa, wierności marjańskiej, kraj poszanowania hierarchji i zaufania do niej, kraj niezłomnej nadziei w dobrą sprawę i stróża cywilizacji chrześcijańskiej.

Zaś Polska ze swej strony widziała w Piotrze głowę i podstawę porządku wyższego i uniwersalnego, założonego w tym świecie przez Jezusa Chrystusa, który stawia prawo ponad siłę, duszę ponad żądze brutalne, który wprowadza równowagę moralną w ten sposób, że ambicje chwilowe podporządkowuje wartościom moralnym. I stąd ta harmonja między wami a Papieżem. Ja zaś, jako Jego przedstawiciel, dumny jestem i szczęśliwy

---

poza zmysłami, dla świata ducha, wieczności, rzeczy nadnaturalnych zdawał się nie mieć organu poznania, odczucia. Wszystko to uważał za stopnie rozwoju kulturalnego. Żyliśmy pod znakiem przyrodniczego myślenia i staliśmy się ludźmi przyrodniczymi a tem samem i materjalistami. Niewielu było między inteligencją, którzy poza światem i prawami przyrody widzieli Boga i wierzyli w Niego.

I zdawało się, że będzie coraz gorzej. Ale nie sprawdziły się zapowiedzi tych, którzy zaczęli już mówić, że z języka ludzkiego znikną słowa: Bóg, dusza, nieśmiertelność, wolna wola. I dzisiaj znów wierzą ludzie w duszę, w świat, istniejący poza tym światem, w siły i wartości, o których niema mowy w książkach przyrodniczych. A wierzą z taką siłą i z takiem przekonaniem, że człowiek XIX w. byłby tem przerażony. Ludzie wierzą, potrzebują, chcą, szukają, mówią o duszy we wszystkiem: nie tylko w religji, w kościele, nie, we wszystkiem: w ciele, w sztuce, w naturze, w nauce, w rozważaniu życia gospodarczego i politycznego.

Ale, niejeden zapyta: Gdzie są ci nowi ludzie? Ja ich nie widzę. Nie widzę nic innego jak tylko zmysłowość, odstępstwo od wiary, brud, przestępczość i inne złe rzeczy. Prawda, że ten nowy człowiek nie występuje masowo, w uniformie, nie reklamuje się, nie pragnie zostać bohaterem ulicy. Nie można go znaleźć na spacerze po ulicach, na krzykliwych uroczystościach, jako mowcę na wiecach, nie są oni przywilejem jakiejś warstwy społecznej, jakiegoś stanu czy zawodu. Nowi ludzie to ci, którzy w ciszy, w twardej zmienności losów swego życia pragną uchwycić treść i prawa życia w codziennej, bolesnej walce z problemami czasu i swego Narodu i tak z przeżycia przeszłości odgadnąć i wskazać przyszłość. Wyprzedzając zdarzenia na dziesiątki lat, stwarzają obraz przyszłego życia.

Ci nowi ludzie domagają się panowania ducha. Liczba ich zwolenników powiększa się, nawet wśród mas znajdują oddźwięk. Te same masy, które zarażono materjalizmem, zaczynają tęsknić za czemś wyższem. I może za niedługo zrzucą z siebie uprzedzenia wpa-

że mogę tutaj zaznaczyć i podkreślić to 1000-letnie przymierze, wasze pierwsze przymierze, które będzie bez wątpienia i ostatniem!

Niegdyś, w czasach waszego pielgrzymstwa, którego kresu nikt nie mógł przewidzieć i które natchnęło waszych poetów tak wzniosłemi myślami, zbliżaliście się chętnie do ojcowskich progów św. Piotra. Papież patrzał tam na was z bólem i równocześnie z radością, a serca papieży — jakiekolwiek były ich imiona — biły żywą miłością i przywiązaniem ojcowskiem do swych synów, zawsze wiernych. Dziś drogi pielgrzymstwa nieco zmienione: przybywacie nadal do Rzymu, ale i Najwyższy Pasterz może z Rzymu do was przybyć. (Huczne oklaski). Papież w osobie Benedykta XV, pierwszy spieszył powitać wasze zmartwychwstanie i, jak gdyby dla wzmocnienia tych wiekowych stosunków, Papież w osobie Piusa XI, jeżeli tak można powiedzieć, udał się z Polski do Rzymu. Takie bowiem były zamiary Opatrzności. I teraz Papież chce zawsze pośród Was mieszkać w osobie Swego przedstawiciela i brać udział w waszych radościach, jak wy bierzecie w radościach Jego.

Gaude, Mater Polonia! Niech Bóg Ci pozwoli, Polsko, Matko wielka, abyś się zawsze radować mogła z miłości, szlachetności, cnót i szczęścia swych synów, którzy jako dzielni pracownicy, szczerzy patrjoci, wierni katolicy zaludniają stary i nowy świat! Gaude Mater Polonia! Oby Rzym zawsze mógł dzielić Twe radości i Twą sławę! Niech żyje Polska"!

Ze świata katolickiego.

Cuda w Lourdes. Dyrektor wydziału badań lekarskich przy grocie w Lourdes, dr. Vallet podaje następującą wiadomość o pracy, dokonanej w Lourdes w r. 1928: Zbadano okrągło 50 sprawozdań o tyluż wypadkach, które miały miejsce w r. 1926—27. Z pośród tej liczby dwanaście wypadków zostało oficjalnie uznanych za uzdrowienia nadzwyczajne. Oprócz tego za rok 1928 odnotowano dalszych 87 wypadków znacznej poprawy zdrowia. Pewna liczba z pośród nich będzie mogła być rozpatrywana z punktu widzenia uzdrowienia, jeżeli wchodzący tu w grę chorzy poddadzą się ścisłemu badaniu i jeżeli spędzą jakiś rok czasu w zupełnem zdrowiu.

Pismo do walki z brudem moralnym we Włoszech. Dnia 31 stycznia b. r. wyszedł pierwszy numer czasopisma „Il Risweglio Morale", który jest organem włoskiej „Assoziazione Nazionale Antiblasfema" w Rzymie. Zadaniem nowego pisma jest

---

jane przez lata, zaczynając okres rozkwitu życia religijnego w Polsce, pełnego wielkich i długotrwałych czynów i dzieł. Dobrzy katolicy mają stać się dobrymi przewodnikami, szlachetnymi wzorami katolickiego życia.

Te nowe objawy w naszem życiu przypomina nam dzisiejsza Ewangelja, mówiąc o królestwie Bożem. Ale mówi ona i o królestwie szatana. Nie można o niem zapominać.

Człowiek dzisiejszy ma dziwnie wygodne pojęcia o moralności. Pojęć złego, grzechu, słabości, niebezpieczeństwa, zepsucia wskutek grzechu pierworodnego, kary, sposobności, ostrożności, ascezy, świętej nieufności nie zna się i nie chce się o nich słyszeć. Gdy ktoś o tem mówi, spotyka go zarzut zacofania, średniowieczyzny, gderania starych ludzi.

Skąd to pochodzi? Rozmaite są drogi i ścieżki, któremi do tego przyszło. Ale za tem wszystkiem jest ręka szatana, który ma także swoje królestwo. A szatan to duch potężny, mądry, podstępny i przebiegły. Może kusić człowieka, kusił niejednokrotnie i kusić będzie. Zawsze obok królestwa Bożego istnieć będzie królestwo szatana.

O królestwie szatana trzeba nietylko wiedzieć, ale także ustawicznie mieć je na uwadze. Chrześcijaństwo jest nie tylko ufnością w łaskę i moc Bożą, lecz także święta nieufnością wobec złych mocy. Chrześcijaństwo jest żywą świadomością, że nie jedno ale dwa królestwa walczą ustawicznie o naszą duszę, a dusza musi się ustawicznie oświadczać za jednem albo za drugiem. Chrześcijaństwo wie, że niema pokoju między temi dwoma królestwami. Chrześcijaństwo wreszcie wie, że szatan lubi podstępnie występować jako prorok pokoju i królestwa Bożego, jako dobroczyńca. uszczęśliwiający ludzkość. I widzimy, ile złego w ostatnich czasach wyrządziło to zamiłowanie pokoju, zapominanie o królestwie szatana, to przekonanie, że nic duszy naszej nie zaszkodzi.

„Bojowaniem jest życie człowieka". „Królestwo Boże gwałt cierpi i gwałtownicy porywają je". Bądźmy tymi, którzy o królestwo Boże walczą i dla siebie je zdobywają. Amen.

walka z przeklinaniem, pijaństwem, neomaltuzjanizmem, niemoralną modą i pornografją. Na łamach jego będą omawiane z punktu widzenia katolickiego wszelkie przejawy życia publicznego, wiążące się z moralnością.

Kaplica papieska u św. Piotra. W przewidywaniu wielkiej liczby pielgrzymów, którzy przybędą do Rzymu w związku z jubileuszem Ojca św., kaplica papieska przeniesiona zostanie z kaplicy sykstyńskiej do bazyliki św. Piotra.

Rezultaty „katolickiego dnia prasy“ w Hiszpanji. W tych dniach podane zostały do wiadomości publicznej wyniki kwesty, jaką zorganizowało stowarzyszenie „Ora et labora“ we wszystkich diecezjach hiszpańskich podczas ostatniej „niedzieli prasowej“. Szczególnie skutecznem okazało się tym razem wezwanie kardynała prymasa na rzecz dobrej prasy. Umieściły je wszystkie pisma katolickie. Zebrano przeszło 205.000 pesetów, a o 31 tysięcy więcej, niż w roku ubiegłym.

Rozmaitości.

Przepowiednia jezuitów kalifornijskich sprawdza się. Misjonarze jezuiccy, którzy przed dwustu laty prowadzili pracę apostolską na półwyspie dolnej Kalifornji, już wówczas twierdzili, że zatoka kalifornijska będzie się stopniowo zmniejszała, uwalniając zatopiony przez jej wody ląd. Przepowiednia zdaje się stopniowo sprawdzać. Najnowsze obserwacje i badania wykazały, że zatoka istotnie cofa się wstecz. Przed trzydziestu laty zasadzono szereg palm w odległości co trzech metrów od linji zetknięcia się wody z ziemią, dzisiaj palmy te znajdują się w odległości prawie stu metrów od brzegu. Przypuszczają, że w ciągu kilku wieków wybrzeża zatoki uzyskają lądowe połączenie z licznie w pobliżu nich rozsianemi wysepkami.

Metodyści przeciw rozwodom. Departament handlu w Waszyngtonie podaje do wiadomości, że również i w ostatnim roku liczba małżeństw zmniejszyła się, a natomiast wzrosła liczba rozwodów. Ta ostatnia wynosi 192.037 wobec 180.853 z roku przeszłego, przyrost zatem stanowi 11.184 czyli 6·2%. W stosunku do 1000 mieszkańców waha się on w poszczególnych stanach od 0·27 do 25·3. Wynika z tego, że niebezpieczeństwo rozwodów z roku na rok staje się co raz poważniejszem.

Wobec obojętności sekt protestanckich na to niebezpieczeństwo, odezwa, jaką niedawno ogłosili „biskupi“ metodystyczni, musiała w sferach katolickich wywrzec jaknajlepsze wrażenie. Brzmi ona tak: „Z całym naciskiem potępiamy rozwód, zwłaszcza ten, mający na celu ponowne małżeństwo, ponieważ działa on destrukcyjnie na rodzinę, społeczeństwo oraz na moralną i narodową tężyznę narodu. W obliczu niebezpiecznego wzrostu tego zła ostrzegamy swój lud przed wszelkiemi tendencjami, które starają się osłabić sumienie ludzkie w tym względzie i które przy pomocy przebiegłych argumentów usiłują spaczyć nauki Chrystusa w tej sprawie“.

Jezioro Don Bosco w Brazylji. Pracujący w Brazylji na misjach księża Salezjanie odkryli nieoznaczone na mapach jezioro, któremu nadali nazwę „jezioro Don Bosco“, ku czci założyciela swego Zgromadzeuia.

Ostemplowanie wyciągów metrykalnych.

Bardzo często zwracają się parafjanie z prośbą o wydanie im wyciągów metrykalnych, powinni więc wiedzieć o najnowszem rozporządzeniu ministerstwa skarbu — w sprawie opłat stemplowych za te wyciągi.

Otóż wszystkie wypisy z metryk parafjalnych tak urodzenia, ślubu lub śmierci mają być wydawane zasadniczo po złożeniu opłaty stemplowej w kwocie **1 zł.**

Ani cel, do którego wyciąg ma służyć ani forma nie uzasadniają uwolnienia od opłaty stemplowej. A zatem wyciągi krótkie wydawane na t. zw. druczkach podlegają opłacie w wysokości 1 zł od każdego zaświadczonego faktu na równi z wypisami pełnemi.

Jedynie wówczas, gdy osoba, żądająca wydania wyciągu, jest tak dalece niezamożna, że uiszczenie opłaty stemplowej nie jest możliwe bez dotkliwego uszczerbku majątkowego ma być wyciąg (metryka) wydany mimo nieuiszczenia opłaty stemplowej.

KRONIKA LWOWSKA.

KALENDARZ KOŚCIELNY.

MARZEC — 1929.

3	N	**F. Głucha**	18	**G. 7 po Boh.**
4	P	Kazimierza	19	Archipa ap.
6	W	Fryderyka	20	Leona
5	S	Kolety p.	21	Tymofteja
7	C	Tomasza z Akw.	22	S. S. M. w E.
8	P	Jana Bożego	23	Połykarpa
9	S	Cyryla i Metod.	24	Obr. hł. ś. Joana

Wykłady X. Oraczewskiego. Coraz częściej przyjeżdża do Lwowa X. Oraczewski z wykładami, reklamowanemi bardzo szeroko. Ostrzegamy przed pójściem na te wykłady. X. Oraczewski jest księdzem suspendowanym, czyli zawieszonym w peł-

nieniu obowiązków kapłańskich i to nie przez swego biskupa, ale przez Rzym (suspenza papieska). Jak katolik może słuchać wskazań człowieka, któremu jego najwyższa władza zakazała obowiązków kapłańskich! Prosty rozum mówi, że nie warto chodzić na wykłady mówcy, który sam często zmienia swe przekonanie. Tworzył federację, był socjalistą, zrzucił suknię duchowną, potem mówił o swem pojednaniu z Kościołem, ale suspenza trwa dalej. Powódź słów, las gestów nie mogą być atrakcją.

Z parafji św. Marcina. Parafialne rekolekcje wielkopostne odbędą się w kościele św. Marcina w dniach od poniedziałku 4 marca do niedzieli 10 marca. Nauki codziennie o godzinie 6 wieczorem. W sobotę 9 marca spowiedź od godz. 3-ej po południu. W niedzielę 10 marca Komunia św. podczas mszy św. o godz. 7 rano.

Liga katolicka przy kościele św. Anny urządza dnia 3. marca o godz, 5. po poł. w sali szkoły św. Anny obchód uroczysty na uczczenie złotego jubileuszu kapłańskiego Ojca św. Piusa XI.

Z parafji św. Antoniego. W wielkim poście „Droga Krzyżowa" w piątki o godz. 5, „Gorzkie żale" w niedzielę o 4 z kazaniem.

Z parafji św. Marji Magdaleny. Rekolekcje parafjalne zaczynają się w niedzielę 3/III b. m. Nauka pierwsza w niedzielę po „Gorzkich żalach". W dnie następne, codzień wieczorem błogosławieństwo Najświętszego Sakramentu o godz. 6 wiecz., potem nauka.

W niedzielę 10/III, o 8 rano Msza św. i Komunja św. generalna z nauką. Spowiedź rekolekcyjna w sobotę od 3·30 popoł.

Z parafji OO. Bernardynów. Staraniem Ligi katolickiej przy parafji OO. Bernardynów odbędzie się w niedzielę dnia 3 marca o godz. 12 w poł. w Wielkim Teatrze Akademja Papieska ku uczczeniu 50-cioletniego jubileuszu kapłańskiego Ojca św. Program Akademji ogłoszony jest na afiszach. Czysty dochód przeznacza się na Misje katolickie.

Z parafji N. P. Marji Śnieżnej. Od 11—17 marca odbędą się rekolekcje wielkopostne. O godz. 6 wiecz. po nawiedzeniu Najśw. Sakr. Spowiedź 16/III od 4 popoł. a 17/III rano prymarja i wspólna Komunja św.

Akademja Papieska w parafji NPM. Śnieżnej. Staraniem Ligi Katolickiej przy kościele NPM. Śnieżnej odbyła się w niedzielę 17/II w sali Izby Rękodzielniczej uroczysta Akademja ku uczczeniu 50-letniej rocznicy kapłaństwa J. Św. Ojca św. Piusa XI. Przy wypełnionej po brzegi sali i galerji — mimo lutej zimy — wypadła ta uroczystość imponująco. Słowo wstępne w podniosłym i serdecznym tonie wygłosił proboszcz tut. parafji, poczem nastąpiły odczyty: p. Danielskiego p. t.: „Polonia semper fidelis", p. K. Żurawskiego p. t.: „Papież i Polska". Program urozmaicały deklamacje i chór Ligi Katolickiej przy kość. św. Andrzeja. Wspólna fotografja zakończyła tę podniosłą i miłą uroczystość, która zapewne długo pozostanie w pamięci i sercu wiernych katolików.

Rekolekcje w kościele OO. Jezuitów od poniedziałku 4 marca do soboty 9 marca o godz. 6 wieczorem dla Pań. Wspólna Komunja święta wielkanocna w niedzielę 10 marca o godz. 7·30 rano.

Rekolekcje w kościele OO. Dominikanów. Rekolekcje odbędą się od 11 do 17 marca. Codziennie o godz. 7 wiecz. nabożeństwo, poczem nauka. Zakończenie 17 marca rano, Komunja św. generalna.

Dnia 3 marca, po nieszporach Akademja ku uczczeniu jubileuszu Ojca św. Piusa XI, staraniem stowarzyszenia bł. Imeldy, w lokalu stowarzyszenia, ul. Ormiańska 35, II p. o godz. 5·30.

Dnia 10 marca uroczystość św. Tomasza z Akwinu. Suma i nieszpory uroczyste z wystawieniem Najśw. Sakramentu i kazaniem.

Parafjalna Liga katolicka przy kościele św. Elżbiety. Wykłady popularne. 3 marca o godz. 6 wiecz. Prof. dr. August Paszkudzki: „Państwo rzymskie wobec chrześcijaństwa". Dn. 10 marca Dyr. dr. Kazimierz Petyniak-Sanecki: „Najważniejsze zagadnienia życia gospodarczego Polski".

Nowy kościół na Łyczakowie. We wtorek 19 b. m. odbyło się pod przewodnictwem X. Arcypasterza zebranie obywatelskie w sprawie budowy kościoła obok rogatki łyczakowskiej. Rozumiejąc potrzebę kościoła w tej dzielnicy, miasto ofiarowało już w roku ubiegłym parcelę pod budowę. Poświęcenie krzyża odbyło się w dziesięciolecie wskrzeszenia Polski. Wtorkowe posiedzenie miało za cel zapoczątkowanie dzieła budowy. Zawiązano stały komitet i stworzono odpowiednie sekcje.

Uroczystości papieskie. W dniu 12 b. m. odbyło się w katedrze nabożeństwo, odprawione przez X. Arcybiskupa Twardowskiego, w rocznicę koronacji Ojca św. Piusa XI. Ligi katolickie i inne stowarzyszenia urządziły już i jeszcze urządzą uroczyste obchody dla swych członków. Uroczysta Akademja dla całego Lwowa, w którejby wzięli udział przedstawiciele władz i reprezentanci wszystkich towarzystw odbędzie się w kwietniu. Przygotowania do tej Akademji są w toku.

Polskie Towarzystwo Muzyczne we Lwowie wykona w dniach 1, 3 i 5 marca b. r. wielkie dzieła chóralne: Bacha: Passję do słów św. Jana i Verdiego: Requiem. Wykonane zostaną te arcydzieła przez zespół z przeszło 300 osób złożony a to chór mieszany Polskiego Towarzystwa Muzycznego, wielką orkiestrę oraz szereg solistów o europejskiej sławie. Dyryguje: Dr. Adam Sołtys. Wykonaniem tych dzieł Lwowskie Towarzystwo Muzyczne kontynuuje stałe swe tradycje zaznajamiania społeczeństwa z arcydziełami klasycznej muzyki choralnej. Dzięki tej inicjatywie Lwów usłyszał Bacha: Passję św. Mateusza i Mszę b-mol Beethovena: Missa solemnis, Händla: Izrael w Egipcie oraz cały szereg oratorjów Glucka, Haydna, Schumanna, Berlioza, Wagnera i t. d. Wykonaniem tych dzieł, które każdy prawdziwy muzyk znać powinien, Lwów wyprzedził wszystkie inne środowiska muzyczne w Polsce.

Sprawozdanie rachunkowe Tow. Kasy pogrzebowej przy kościele Archikatedralnym ob.

łać. we Lwowie, za czas od 1 stycznia 1928 do 20 stycznia 1929. Dochody: Pozostałość z r. 1927 3077'37 zł. Pozostałość z roku 1927 dolarów 370. Wkładki za r. 1928 zł 3186'40. Wpisowe za rok 1929 zł 48. Na administrację zł 45'50. Fundusz zarobkowy zł 368'12. Fundusz pośmiertny zł 73. Na sztandar zł 78'80. % od kapitału zł 316'40. % od kapitału dol. 19'61. Razem złotych 7143'59 i dol. 389'61. — Rozchody: 6 pogrzebów zł 969'40. Renumeracja dla zarządu uchwalona przez Walne zgromadzenie 30 I 1928 zł 300. Za światło, sprzątanie i różne wydatki administracyjne, jak wykazują kwity zł 461'75. Razem zł 1731'15. — Majątek stow. Na książ. kasy oszczędności Nr. 33465 zł 5172'16. Nr. 46440 zł 237'87. Nr. 44244 dol. 289'61. U WP. Grocholskiego dol. 100. Razem zł 5410'03 i dol. 389'61. Saldo 5.410 zł 03 gr. i 389 dol. 61 cent. — Lwów, dn. 20-go stycznia 1929. Komisja szkontrująca: Karol Cwynar, Tomasz Łaboński. Kurator: Ks. Józef Wieczorek. Zarząd: Prezes: Andrzej Kozień. Sekretarz: Wincenty Niemczuk. Skarbnik: Antoni Świrszko.

Wystąpienia z Kościoła katol. 1. Julja Blat zamężna Masłowska, separowana, akuszerka, ur. 19 II 1877 w Werynie pow. Kolbuszowa, zamieszkała ul. Kętrzyńskiego 11 a wystąpiła z Kościoła katol. L. Mag. 204864/28 VIII.

2. Stanisława, Aniela, Michalina (3 im.) Kudrykiewicz, prywatna nauczycielka, urodzona w Brzeżanach 23 IX 1905, zamieszkała ul. Bogdanówka 55 wystąpiła z Kościoła katol. 190340/28 VIII.

Na fundusz wydawniczy złożyli: Tercjarka 5 zł. Z parafji N. M. P. Śnieżnej 1 zł.

Z życia parafjalnego.

Od 17/II do 24/II 1929.

Bazylika metropolitalna. Było: chrztów —; zmarłych 1; zapowiedzi —; ślubów —; zaopatrzonych 1; Komunij św. 1150; składki —.

Parafja OO. Dominikanów. Było: chrztów —, zmarłych —; zapowiedzi —; ślubów —; zaopatrzonych —; Komunij św. 1020.

Parafja M. B. Śnieżnej. Było: chrztów —; zmarłych 1; zapowiedzi —; ślubów —; zaopatrzonych 1; Komunij św. 60; składek —.

Parafja św. Mikołaja. Było: chrztów 1; zmarłych 4; zapowiedzi 12; ślubów 5; zaopatrzonych 8; Komunij św. 630.

Parafja św. Marji Magdaleny. Było: chrztów 1; zmarłych 10; zapowiedzi 1; ślubów —; zaopatrzonych 5; Komunij św. 850; składki —.

Parafja św. Antoniego. Było: chrztów —; zmarłych 2; zapowiedzi —; ślubów —; zaopatrzonych 5; Komunij św. 300; składki 97'20 zł.

Parafja św. Marcina. Było: chrztów 2; zmarłych 5; zapowiedzi 1; ślubów —; zaopatrzonych 4; Komunij św. 110.

Parafja św. Andrzeja (OO. Bernardynów). Było: chrztów 1; zmarłych 3; zapowiedzi 3; ślubów —; zaopatrzonych 3; Komunij św. 1700.

Parafja św. Anny. Było: chrztów 2; zmarłych 1; zapowiedzi —; ślubów —; zaopatrzonych 2.

Parafja św. Elżbiety. Było: chrztów 3; zmarłych 5; zapowiedzi —; ślubów —; zaopatrzonych 9; Komunij św. 360.

Zapowiedzi.

Od 17/II do 24/II 1929.

W parafji Bazyliki metropolitalnej. 1) Ciszewsk Stefan, Lindego 10. Lisikiewicz Anna, Przemyśl-Zasanie

Z parafji św. Mikołaja. 1) Mitraszewski Wojciech. Wasyliszyn Ksenia, Supińskiego 18. — 2) Podolak Antoni, Jaworów. Brunarska Jadwiga, ul. Zielona 70.

W parafji św. Marji Magdaleny. 1) Tarnowski Tadeusz, Murarska 31. Sułuja Marjanna, Kochanowskiego 70.

W parafji św. Marcina. 1) Link Władysław, Pełtewna 43. Kataryna Rozalja, Dekerta 3.

W parafji św. Andrzeja (OO. Bernardynów). 1) Tarnowski Tadeusz, Murarska 11. Sułujówna Marja, Kochanowskiego 70. — 2) Nowak Adam, Piekarska 52. Jaworska Eleonora, Droga Wulecka 98. — 3) Karczmarz Karol, Kochanowskiego 74. Rogocka Józefa, Batorego 34.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

WP. R. B. Autora nie możemy podać, bo autor sobie tego nie życzy. Jeśliby chodziło o ważne powody moglibyśmy podać listem prywatnym.

„Juna“. Prosić można o zwolnienie. Pytanie jest potrzebne dla poznania, jak wypełniane są obowiązki. Dla interesowanego niema w tem nic ubliżającego. Mogą zajść okoliczności, że można odpowiedzi odmówić ale tylko ze względu na dobro drugich.

Kierownik pisma i Red. odp.: X. Dr. Teofil Długosz. — Nakł. Tow„ Bibljoteka Religijna“ z zasiłkiem XX. Proboszczów
Z Drukarni Tow. „Bibljoteka Religijna“ pod zarządem Jana Przyszlaka — Lwów, Ormiańska 13. Tel. 24-61.